SAMOCHODÓWCE STUKNĘŁO PÓŁ WIEKU

Już 50 lat ma Zespół Szkół Samochodowych i Ogólnokształcących w Bielsku-Białej. Z tej okazji 29 listopada w placówce odbyła się uroczysta akademia z udziałem zaproszonych gości, byłych i obecnych pracowników i oczywiście uczniów szkoły. Ci ostatni przygotowali wspaniałą część artystyczną. Były tańce, występy wokalne, kabaret i spektakl.

50 lat temu w Bielsku-Białej powstała szkoła, której przyświecał jeden cel – wykształcenie najlepszych specjalistów w branży samochodowej na Podbeskidziu. Samochodówka przy ul. Filarowej 52 to pół wieku tradycji, pracy dyrektorów, doświadczenia nauczycieli, sukcesy, ale i wyzwania, to 50 lat kształcenia uczniów, rozwijania ich kompetencji, pasji, pomoc w spełnianiu planów zawodowych i marzeń.

Jubileusz był okazją do gratulacji, życzeń dalszych sukcesów, ale też wspomnień. O tym, jak wyglądała historia i osiągnięcia szkoły na przestrzeni pół wielu przypomniano podczas prezentacji multimedialnej. Natomiast o tym, czyja to zasługa, mówił dyrektor szkoły Janusz Berek.

– 50 lat wychowywania młodzieży w duchu szacunku do tradycyjnych wartości, etosu pracy i drugiego człowieka, 50 lat kształcenia wartościowych ludzi i specjalistów w wielu zawodach. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie moi poprzednicy, wszyscy pracownicy i przyjaciele szkoły. Każdy zostawił tu cząstkę siebie, za co dziś dziękuję – powiedział J. Berek. – Dzieje szkoły to istotna część historii miasta. Miasta, którego mieszkańcami są często ludzie wychowani i wykształceni w murach Zespołu Szkół Samochodowych i Ogólnokształcących. Wielu z nich kształci u nas swoje dzieci i wnuki, przez co stajemy się szkołą pokoleniową – zauważył.

50 lat temu, w 1972 roku, w Bielsku-Białej została powołana do życia Zasadnicza Szkoła Zawodowa Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Misją placówki było wówczas kształcenie przyszłych pracowników zakładu FSM. Wówczas blisko 100 nauczycieli kształciło ponad 1.200 uczniów w siedmiu zawodach skoncentrowanych na branży samochodowej. Dziś to nowoczesna, dynamicznie rozwijająca się szkoła, która prowadzi naukę w siedmiu oddziałach Szkoły Podstawowej nr 38, ośmiu oddziałach Branżowej Szkoły I stopnia nr 5 oraz 19 oddziałach Technikum nr 5. Placówka nieustannie dostosowuje ofertę kształcenia do zmieniającego się rynku pracy. Owocuje to otwieraniem nowych kierunków kształcenia dla obu typów szkół ponadpodstawowych. Obecnie szkoła kształci specjalistów nie tylko dla branży samochodowej, ale również mechanicznej, spedycyjnej, logistycznej, transportowej oraz automatyki i robotyki. W ostatnich latach samochodówka podpisała 24 umowy i porozumienia z renomowanymi firmami z branż, dla których kształci młode kadry. Nawiązała współpracę z wieloma instytucjami otoczenia nauki i biznesu, przemysłu oraz instytucjami miejskim. Obecnie współpracuje z ponad 70-firmami. Wszystko z ogromną korzyścią dla uczniów.

– Można powiedzieć – niegdyś mały fiat, dziś wielka szkoła – podsumował dyrektor.

Do pokoleniowej szkoły w swoim przemówieniu nawiązał prezydent miasta Jarosław Klimaszewski.

– Dziękuję w imieniu całego bielskiego samorządu za te 50 lat panu, pana poprzednikom, nauczycielom, pracownikom administracyjnym. Wiem dobrze, że dziś niczego nie osiąga się w pojedynkę, tylko w zespole, który współpracuje dla dobra innych. Ta placówka na mapie edukacyjnej naszego miasta jest bardzo znacząca, z wieloma osiągnięciami. Nasza przyszłość to nasza młodzież. Ciekawe w tej szkole jest to, o czym wspomniał pan dyrektor – jeżeli absolwenci przyprowadzają do was swoje dzieci, to znaczy, że poziom przez lata jest stabilny, a na tym nam zależy – mówił włodarz.

Prezydent nie przyszedł do szkoły z pustymi rękami. Placówka otrzymała 150.000 zł na remont dwóch sal dydaktycznych.

ek